

Sygn. akt II KK 79/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 kwietnia 2017 r.,
sprawy **M.B.**
skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w [...]
z dnia 18 listopada 2016 r. r., sygn. akt V Ka .../16,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w [...]
z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt II K .../14,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego M.B. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w [...] wyrokiem z dnia 1 marca 2016 r., sygn. II K ../14, uznał m.in. M.B. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i na podstawie wymienionych przepisów wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności oraz orzekł środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez publikację jego treści w tygodniku [...].

Obrońca oskarżonego M.B. na zasadzie art. 444 k.p.k. i art. 425 § 2 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając mu na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego

orzeczenia, przez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, subiektywną ocenę materiału dowodowego oraz oparcie ustaleń faktycznych na dowodzie z pomówienia przez P. W.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że:

- oskarżony M. B. jako jedyny miał powód, aby dopuścić się napaści na pokrzywdzonego, w sytuacji, gdy oskarżony P. W. również miał powód, aby dopuścić się napaści na pokrzywdzonego,
- oskarżony dokonał pobicia pokrzywdzonego, podczas gdy nie potwierdzają tego ani zeznania pokrzywdzonego ani zeznania żadnego ze świadków,
- obrażenia, których doznał pokrzywdzony były wynikiem uderzenia tępym narzędziem w głowę, podczas gdy część obrażeń mogła być spowodowana upadkiem pokrzywdzonego ze schodów.

Na zakończenie obrońca wniósł o:

- zmianę w całości wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,
- dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność obrażeń, które mogły powstać przy upadku pokrzywdzonego ze schodów.

Oskarżony M.B. w złożonej osobistej apelacji podniósł z kolei, iż jest niewinny i został pomówiony przez P.W., który to, w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej, przekonał swojego kolegę G.J. by wspólnie obciążyli go złożonymi zeznaniami. Oskarżony wskazał, że ich zeznania od samego początku nie były jednak spójne. W tym zakresie podkreślił, że: P.W. zeznał, iż pod drzwiami były trzy osoby, podczas gdy świadek M. Ś. zeznała o dwóch osobach, P.W. zeznał, iż oskarżony miał narzędzie w rękawie, zaś sąsiadka (naoczny świadek), że jeden ze stojących mężczyzn trzymał jakiś przedmiot w rękach nad głową. Ponadto, zdaniem oskarżonego, siostra P.W. usilnie dążyła do tego, aby całą winą obarczyć właśnie jego. Oskarżony zaznaczył, iż P.W. przyznał się do zarzucanego mu czynu oraz do tego, że prosił G.J. aby winą obciążyć jego osobę. Co więcej, G.J. zeznał przed Sądem, iż nie był świadkiem pobicia poszkodowanego przez M.B. – miał mu

to powiedzieć P.W.. Sam poszkodowany zeznał, że na miejscu zdarzenia były dwie osoby, zaś matka poszkodowanego zeznała, iż syn jej powiedział, jakoby oskarżonego tam nie było. Oskarżony podniósł, iż ewidentnie zrobiono z niego kozła ofiarnego. W związku z powyższym M.B. wniósł o uniewinnienie od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2016 r., sygn. V Ka .../16, Sąd Okręgowy w [...] po rozpoznaniu m.in. apelacji oskarżonego M.B. i jego obrońcy, zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego w ten sposób, że w ramach zarzucanego mu czynu uznał go za winnego tego, że w dniu 26 listopada 2013 r. w [...], woj. mazowieckie działając wspólnie i w porozumieniu z (...) wziął udział w pobiciu T. P., przy czym M.B. używał nieustalonego narzędzia tępokrawędzistego zadając nim uderzenia w głowę i twarz pokrzywdzonego, powodując jego upadek po schodach na niższą kondygnację, wskutek czego pokrzywdzony T. P. doznał obrażeń ciała w postaci licznych ran tłuczonych głowy połączonych ze złamaniem sklepienia podstawy czaszki i wgłębieniem kości czaszki, krwawieniem do przestrzeni podpajęczynówkowej i do układu komorowego mózgu oraz w postaci stłuczenia tkanki mózgowej, a także złamania żuchwy ze złamaniem i zwichnięciem zębów okolicy prawych siekaczy i przedtrzonowców, które to obrażenia czaszkowo – mózgowe spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k. za umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu, tj. za winnego popełnienia czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to z mocy wskazanych przepisów skazał M.B. na karę 6 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd uchylił rozstrzygnięcie o środku karnym. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

We wniesionej na korzyść skazanego kasacji obrońca, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w [...] w całości na korzyść M.B., na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. wskutek oddalenia wniosku obrony o dopuszczenie dowodu z

opinii uzupełniającej medyka sądowego w sytuacji, gdy okoliczność, które z ustalonych obrażeń u pokrzywdzonego stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia, skoro – wbrew błędnym ustaleniom Sądu – sprawca pobicia nie mógł przewidywać, że pokrzywdzony przewróci się na schody i dozna obrażeń np. w postaci złamania żuchwy. Jeżeli zatem to obrażenia powstałe w wyniku upadku stanowią „chorobę realnie zagrażającą życiu”, to przyjęta kwalifikacja prawna jest oczywiście błędna, skoro musiałyby one pozostawać poza jakimkolwiek zamiarem sprawcy.

2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 i 410 k.p.k. wskutek dokonania – już przez Sąd drugiej instancji – zupełnie dowolnej oceny dowodów, co przejawiało się m.in. w:

- całkowicie błędnym przyjęciu, że siostra pokrzywdzonego mogła widzieć na klatce 2 mężczyzn, albowiem rzekomo z planu klatki schodowej wynika, iż trzeci sprawca mógł pozostać niżej na schodach, co jest oczywiście dowolną oceną, skoro w materiale dowodowym – w szczególności w wyjaśnieniach oskarżonych – brak jest jakichkolwiek informacji o takim zachowaniu jednego z mężczyzn;
- zupełnie dowolnej ocenie, że P.W. złożył szczerze wyjaśnienia dopiero po zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania, skoro właśnie doświadczenie życiowe (zawodowe) wskazuje, że po rozpoczęciu izolacji podejrzani składają wyjaśnienia, w których przyznają się do winy w celu uniknięcia dalszego stosowania środka zapobiegawczego, a nie pomawiają inne osoby.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w [...], jako sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego

rażącego naruszenia prawa (art. 523 § 1 k.p.k.).

Sąd Okręgowy, co wprost wynika z treści uzasadnienia, wskazał na prawidłowość dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w zakresie zachowań poszczególnych osób biorących udział w zdarzeniu, w tym skazanego M.B.. Analiza treści uzasadnienia uprawnia do stwierdzenia, że podniesione zarzuty apelacyjne zostały przez Sąd odwoławczy należycie rozpoznane, a Sąd ustosunkował się do wszystkich okoliczności i stwierdzeń zawartych w apelacji, niczego nie pomijając. Wydane orzeczenie poprzedzone zostało więc wnikliwą i obiektywną oceną i nie uchybiło ono w żaden sposób treści art. 7 k.p.k. co zarzuca obrońca, a co *de facto* umożliwia mu dalszą polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie, które są niekorzystne dla skazanego M.B..

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy dokładnie i szczegółowo wyjaśnił, dlaczego zasady logicznego rozumowania przemawiają za przyjęciem stanowiska, iż walor wiarygodności mają te wyjaśnienia współoskarżonego P.W. które miały miejsce po zastosowaniu wobec niego aresztu (tak co do motywu działania M.B., jak i opisu samego zdarzenia). Słusznie stwierdził Sąd *meriti*, iż doświadczenie zawodowe wskazuje, że osoby podejrzane po zastosowaniu aresztu, ponieważ uświadamiają sobie, iż dotychczasowy sposób obrony nie uchronił ich od pozbawienia wolności, decydują się na zmianę wyjaśnień i przekazanie prawdziwych relacji. O wiarygodności jego wyjaśnień składanych w tamtym okresie świadczy fakt, iż nie miał racjonalnego motywu do pobicia pokrzywdzonego, jak również okoliczności zmiany stanowiska, na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji. W dniu 4 maja 2014 r. skierował on list do prokuratury, wskazując na siebie jako sprawcę pobicia pokrzywdzonego T. P. i jednocześnie kwestionując jakikolwiek udział M.B.. Z kolei cztery dni później M.B. złożył wyjaśnienia również wskazujące na P.W. jako sprawcę przestępstwa. Jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, zbieżność czasowa tychże czynności była nieprzypadkowa i wynikała z faktu, iż obaj skazani w tym czasie przebywali w jednej placówce penitencjarnej i mogli ustalić wspólną wersję wydarzeń. Wersji przedstawionej przez skazanego P.W. przeczą także pisemne wyjaśnienia złożone w dniu 5 maja 2014 r. przez skazanego G.J., potwierdzające pierwotną wersję prezentowaną przez P.W..

Odnosząc się do oceny zeznań świadka M. Ś., Sąd uznał prawidłowość ich oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, który podkreślił, iż sami skazani P.W. i G.J. w relacjach uznanych przez Sąd za wiarygodne zgodnie stwierdzili, iż pod drzwiami pokrzywdzonego byli razem ze skazanym M. B. Świadek M. Ś. zeznała, iż widoczność na klatce była bardzo słaba, nie można więc wykluczyć, iż nie dostrzegła ona jeszcze jednej postaci (jeden z oskarżonych nie znajdował się w zasięgu jej wzroku w chwili kiedy patrzyła na korytarz; zaraz przy jej drzwiach znajdują się schody, na których mógł stać jeden z napastników). Sąd odwołał się także w tym zakresie do zeznań złożonych na rozprawie przez pokrzywdzonego, który podał, iż po wyjściu na klatkę schodową zobaczył dwóch mężczyzn: G.J. oraz drugiego, przy czym nie wie czy był nim któryś z pozostałych oskarżonych. Po chwili dostał czymś ciężkim „ale nie od nich tylko od kogoś innego” (k. 1300, tom VIII). Zeznania te potwierdzają, zdaniem Sądu, iż na klatce schodowej przed drzwiami pokrzywdzonego były trzy osoby. Sąd Rejonowy w tym zakresie podważył wiarygodność zeznań świadka M. Ś. w zakresie, w jakim dotyczyły obecności dwóch mężczyzn na korytarzu.

Pozostając przy podniesionym w kasacji zarzucie obrazy art. 410 i 7 k.p.k. należy zauważyć, że Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć ich dyspozycji, bowiem nie prowadził postępowania dowodowego co do istoty, nie ustalał na nowo faktów i nie oceniał na nowo zgromadzonych w sprawie dowodów. Kwestionując rozstrzygnięcie tego Sądu nie podniesiono jednak zarzutów obrazy art. 433 § 2 k.p.k., czy art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie rozpoznania lub nienależyte rozpoznanie poszczególnych zarzutów apelacyjnych, czy też zaniechanie uzasadnienia wydanego orzeczenia w sposób odpowiadający wymaganiom ustawowym. Pozwala to na stwierdzenie, że kasacja w tym zakresie ma charakter polemiczny, zmierzający do ponowienia, niedopuszczalnej przecież w postępowaniu kasacyjnym, kontroli instancyjnej.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się zarzut z pkt 1 kasacji, tj. obrazy art. 9 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy na podstawie art. 201 k.p.k. oddalił wniosek zawarty w treści apelacji obrońcy skazanego o dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłego medyka sądowego wskazując, iż opinia biegłego jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności. Biegły

wskazał m.in. po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i materiału dowodowego, jakich obrażeń doznał pokrzywdzony będąc w pozycji spionizowanej lub zbliżonej do spionizowanej na I piętrze klatki schodowej i wskazał, że powstały one wskutek urazów czynnych. Nie wykluczył, że rana brody połączona ze złamaniem żuchwy i uszkodzeniem zębów powstała w wyniku upadku do przodu na twarde podłoże lub ze schodów (k.1598, tom IX w związku z opinią k. 744-752, tom V). Sporządzona opinia była przekonująca i zupełna dla Sądu, a skoro tak, to fakt iż nie była ona przekonująca dla strony postępowania nie jest przesłanką do dopuszczania opinii uzupełniającej bądź też zupełnie nowej opinii (k. 7-8 uzasadnienia SO; m.in. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 21 sierpnia 2013 r., IV KK 178/13, LEX nr 1375229; z dnia 22 września 2016 r., V KK 217/16, LEX nr 2142569 czy postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 maja 2010 r., II AKz 199/10, Prok. i Pr. 2012, nr 6, poz. 22).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

kc